

400 mln USD na radar w Europie dla Raytheona

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 20 kwietnia 2008

Raytheon Integrated Defense Systems uzyskał od US Missile Defense Agency wart do 400 mln USD kontrakt na projekt, rozwój i uruchomienie radaru systemu obrony antyrakietowej, który ma zostać zainstalowany w Europie.

Kontrakt nie definiuje miejsca zainstalowania radaru, ani dokładnej kwoty za planowane prace. Mają być one realizowane w zakładach Raytheona oraz w europejskiej bazie BMD. Zakończenie prac przewidywane jest na luty 2013. W roku finansowym 2008 na wykonanie wstępnych analiz przeznaczono 5,3 mln USD. Podobny kontrakt, wart 80 mln USD, na analizy związane z przygotowaniem bazy antyrakiet w Europie, uzyskał w lipcu 2007 Boeing. Równolegle analizy dotyczące europejskich stanowisk BMD prowadzą specjaliści US Army.

Lokalizacja radaru nie jest jeszcze formalnie ustalona. Prowadzone są na ten temat negocjacje z Czechami i Polską ([Tarcza poza Polską?](#)). Podczas niedawnego szczytu NATO w Bukareszcie Czesi poinformowali, że rozmowy o umieszczeniu radaru na ich terenie są już praktycznie ukończone (umowa MDA z Raytheonem to najwyraźniej potwierdza). Dokument miałby zostać podpisany w ciągu miesiąca.

Kilka dni temu czeskie media poinformowały jednak, powołując się na wypowiedź zastępcy ministra obrony, Martina Bartaka, że w ramach negocjacji Praga zwróciła się do USA o pomoc przy zakupie dwóch samolotów transportowych C-130 Hercules oraz wzmocnieniu obrony powietrznej, prawdopodobnie o system obrony przeciwrakietowej Patriot. Do tej pory Czechy ograniczały się oficjalnie do żądania w zamian za umieszczenie na swym terytorium radaru, jedynie współpracy o charakterze technicznym i naukowo-badawczym. Nie wiadomo jak nowe żądania wpłyną na termin podpisania umowy USA z Czechami.

Tymczasem polskie i czeskie media donoszą, że Amerykanie sondowali możliwość umieszczenia w Czechach nie tylko radaru, ale i bazy antyrakiet. Komentujący te doniesienia przedstawiciele polskich władz, oceniają że to forma nacisku na przyspieszenie negocjacji i ograniczenie żądań przez Polskę. Czeski rząd oficjalnie zaprzeczył informacjom o zmianie koncepcji rozmieszczenia obiektów US MDA w Europie. Nieoficjalnie czeskie media twierdzą, że rząd zgodziłby się na nową ofertę, ale obawia się reakcji bardzo silnej opozycji i niektórych członków koalicji ([Putin - Bush w Soczi: bez zgody na tarczę](#)). Być może nowe żądania są związane właśnie z propozycją Amerykanów dotyczącą antyrakiet.

Kontrakt nie definiuje miejsca zainstalowania radaru, ani dokładnej kwoty za planowane prace. Mają być one realizowane w zakładach Raytheona oraz w europejskiej bazie BMD. Zakończenie prac przewidywane jest na luty 2013. W roku finansowym 2008 na wykonanie wstępnych analiz przeznaczono 5,3 mln USD. Podobny kontrakt, wart 80 mln USD, na analizy związane z przygotowaniem bazy antyrakiet w Europie, uzyskał w lipcu 2007 Boeing. Równolegle analizy dotyczące europejskich stanowisk BMD prowadzą specjaliści US Army.

Lokalizacja radaru nie jest jeszcze formalnie ustalona. Prowadzone są na ten temat negocjacje z Czechami i Polską ([Tarcza poza Polską?](#)). Podczas niedawnego szczytu NATO w Bukareszcie Czesi poinformowali, że rozmowy o umieszczeniu radaru na ich terenie są już praktycznie ukończone (umowa MDA z Raytheonem to najwyraźniej potwierdza). Dokument miałby zostać podpisany w ciągu miesiąca.

Kilka dni temu czeskie media poinformowały jednak, powołując się na wypowiedź zastępcy ministra obrony, Martina Bartaka, że w ramach negocjacji Praga zwróciła się do USA o pomoc przy zakupie dwóch samolotów transportowych C-130 Hercules oraz wzmocnieniu obrony powietrznej, prawdopodobnie o system obrony przeciwrakietowej Patriot. Do tej pory Czechy ograniczały się oficjalnie do żądania w zamian za umieszczenie na swym terytorium radaru, jedynie współpracy o charakterze technicznym i naukowo-badawczym. Nie wiadomo jak nowe żądania wpłyną na termin podpisania umowy USA z Czechami.

Tymczasem polskie i czeskie media donoszą, że Amerykanie sondowali możliwość umieszczenia w Czechach nie tylko radaru, ale i bazy antyrakiet. Komentujący te doniesienia przedstawiciele polskich władz, oceniają że to forma nacisku na przyspieszenie negocjacji i ograniczenie żądań przez Polskę. Czeski rząd oficjalnie zaprzeczył informacjom o zmianie koncepcji rozmieszczenia obiektów US MDA w Europie. Nieoficjalnie czeskie media twierdzą, że rząd zgodziłby się na nową ofertę, ale obawia się reakcji bardzo silnej opozycji i niektórych członków koalicji ([Putin - Bush w Soczi: bez zgody na tarczę](#)). Być może nowe żądania są związane właśnie z propozycją Amerykanów dotyczącą antyrakiet.

Powiązane wiadomości

[400 mln USD na radar w Europie dla Raytheona \(2008-04-20\)](#)

[Tarcza poza Polską? \(2008-03-17\)](#)

[Zbiornik USA-193 trafiony \(2008-02-22\)](#)

[Putin - Bush w Soczi: bez zgody na tarczę \(2008-04-06\)](#)